

Mieszkańcy piszą petycję do burmistrza Jacka Sochy. Domagają się ogródka na pl. Jana Pawła II



str. 9



str. 10

Dni Ozorkowa

Nowy Tygodnik Regionalny

Reporter

CENA 2 zł W TYM 8% VAT

PONIEDZIAŁEK, 13 MAJA • NUMER 333/19

W Łęczycy nerwy z powodu segregacji śmieci

str. 2

Nowy prezes „Irysa”



str. 3

AWANTURA O BETI!

- Uważajcie na mieszkanke, która innym kradnie psy i koty. Mnie spotkał taki los. Moja Beti jest w obcych rękach – nie kryje zdenerwowania Krzysztof Pietrzak z Ozorkowa. Dlaczego tymczasowa opiekunka nie chce oddać 10-letniej suki? Nietypową sprawą zajmuje się policja wraz z prokuraturą. Więcej str. 11



Groźny wypadek przy ul. Wojska Polskiego w Łęczycy.



str. 5

W głębokim wykopie przysypany 32-letni pracownik PGKiM

Iskrzy pomiędzy włodarzami



str. 7

ISSN 2299-3703 365



9 772299 370201

Śmieci pod sam dach

Łęczyca Wszyscy mieszkańcy wspólnoty przy ulicy Zachodniej 29 zadeklarowali segregację śmieci. Niektórzy teraz żałują - jak nie było segregacji, to był porządek. Teraz śmieci walają się wokół kontenerów - usłyszeliśmy.

Problem dotyczy odbierania odpadów segregowanych - plastiku i papieru. Raz na dwa tygodnie, to zdaniem mieszkańców zbyt rzadko. Mieszkańcy, którzy sumiennie segregują śmieci denerwują się, że już po tygodniu wyznaczone kontenery są przepełnione. Problem próbuje rozwiązać przewodniczący wspólnoty, radny miejski Zenon Koperkiewicz.

- Mieszkańcy zgłaszają do mnie tę sprawę, sam też widzę, że problem jest poważny. Moim zdaniem umowa z firmą odbierającą odpady zbierane selektywnie została źle podpisana. Wywóz plastiku i papieru powinien być co tydzień, mówiłem o tym podczas ostatniej komisji gospodarki i mienia - komentuje radny.

Przy bloku usłyszeliśmy podobne opinie mieszkańców.

- I po co ta segregacja? Ludzie jak nie mogą wrzucić śmieci do przepełnionego kontenera, rzucają je na ziemię. Jest ciągły bałagan.

- Oczekuję, że częstotliwość zbierania papieru i plastiku zostanie zwiększona. W okresie letnim butelek będzie jeszcze więcej. Żeby choć trochę zmniejszyć problem zamówiłem dwa "dzwony" na plastiki, które staną przy pergoli.

O komentarz do sprawy poprosiliśmy urząd miejski.

„Częstotliwość odbioru odpadów komunalnych w tym odpadów segregowanych w mieście Łęczyca została określona w Uchwale nr LVI/335/2017 Rady Miejskiej w Łęczycy z dnia 26 września 2017 r. w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów. Zgodnie z przyjętą uchwałą, odpady segregowane tj. odpady papieru i odpady z metali i tworzyw sztucznych są odbierane z zabudowy wielorodzinnej jeden raz na dwa

tygodnie. Miasto nie ma możliwości zwiększenia częstotliwości odbioru odpadów segregowanych, bowiem wiązałoby się to ze znacznym wzrostem ceny na świadczoną usługę, co w konsekwencji przełoży się na wzrost stawki za odpady komunalne. W dniu 8 maja br. roku pracownik Wydziału Komunalnego i Ochrony Środowiska w Urzędzie Miejskim w Łęczycy udał się na kontrolę stanu pojemników dla bloków Zachodnia 29 i Kaliska 44. Na miejscu stwierdzono, że te dwa bloki posiadają wspólną pergolę do gromadzenia powstałych na nieruchomości odpadów. W dniu kontroli, w pergoli ustawione pojemniki były w znacznym stopniu przepełnione. Jak następnie ustalono z informacji uzyskanych od firmy świadczącej usługę odbioru i zagospodarowania odpadów z terenu miasta Łęczycy, awarii uległ samochód, który tego dnia miał dokonać opróżnienia pojemników. Zaległy wywóz miał miejsce dnia 10 maja” - czytamy w odpowiedzi magistratu.

Śmieci rzeczywiście w piątek zostały zabrane, ale jak podkreśla radny Z.



Kontenery na papier i plastik zapelniane są błyskawicznie. Mieszkańcy denerwują się na bałagan w pergoli

Koperkiewicz, to nie był jednorazowy przypadek.

- Problem jest od początku, kiedy wspólnota zdecydowała się na segregację. Kontenery zapelniane są bardzo szybko. Mieszkańcy zadeklarowali selektywną zbiórkę odpadów z uwagi na koszty - śmieci niesegregowane są znacznie droższe. Nie sposób nie wspomnieć o drastycznej

podwyżce opłat za wywóz śmieci, jaką mamy w tym roku. Uważam, że winę ponosi za to obowiązkowe przypisanie nas do RIPOK-u w Krzyżanówku. Ten monopol zabija konkurencję i jest nie do przyjęcia. Zamierzam w tej sprawie zwrócić się do marszałka województwa łódzkiego - dodaje Z. Koperkiewicz.

(zz)

Inwestycje i pomysły radnych

Łęczyca Radni z Komisji Gospodarki i Mienia Rady Miejskiej opiniowali w środę plan inwestycji na 2019 rok przedstawiony przez burmistrza Pawła Kuleszę. Podczas spotkania nie zabrakło ciekawych pomysłów.

Radny Tomasz Baranowski zaproponował, aby w mieście ustawić saturatory wody, radna Lidia Keller pytała o możliwość ustawienia toalety przy łączyckiej starówce.

Przedstawiony plan inwestycji dotyczył zarówno większych, jak i małych projektów.

- Środki zaplanowane w tegorocznym budżecie nie są wystarczające - mówił burmistrz. - Ale w mojej ocenie powinniśmy podjąć ryzyko bazując na posiadanych finansach i permanentnie sięgać po środki zewnętrzne. Jest pewien zastój, co potwierdzono nam w urzędzie wojewódzkim, ale jeżeli nie rozpoczniemy żadnych działań, nic nie zrobimy.

Podobną opinię wyraziła radna Agata Szkop.

- W mojej ocenie powinniśmy podjąć realizację inwestycji, bo czekając raczej nic nie osiągniemy.

Inwestycje, które wymagają dużych nakładów finansowych wymienił burmistrz.

- Remont ulicy Górniczej, Dominikańskiej, budowa boiska wielofunkcyjnego przy SP1, dalszy remont byłego zakładu karnego, zagospodarowanie terenu nad zalewem, kontynuacja budownictwa socjalnego. To tylko większe inwestycje, oprócz tych mniejszych, jak np. rozpoczęty obecnie remont

ulicy Pułaskiego - relacjonował burmistrz P. Kulesza.

O planowanych remontach mieszkań komunalnych mówiła Anna Rosińska, kierownik wydziału komunalnego i ochrony środowiska.

- W zasobach gminy miasta Łęczyca znajduje się 817 lokali, z czego 702 stanowią mienie komunalne, 94 to lokale socjalne i 24 nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym. Z zaplanowanych większych inwestycji na ten rok przewidujemy remont pokrycia dachowego na budynku przy ulicy Ozorkowskiej Przedmieście 61 na kwotę 30000 zł i przygotowanie wolnych lokali do zamieszkania na kwotę 60000 zł. Pozostałe środki, 180000 zł zabezpieczamy na remonty bieżące.

Realizowane i planowane projekty inwestycyjne uzyskały pozytywną opinię komisji.

W trakcie obrad, radni zgłosili sprawy istotne dla mieszkańców.

- Proszę o zastanowienie się, jak rozwiązać tzw. wstydlivy problem czyli brak toalety na naszej starówce - mówiła radna Lidia Keller. - Na łączyckim rynku odbywa się wiele imprez, jest dużo ludzi a nie ma możliwości skorzystania z toalety. Budki przy zamku są często nieczynne i zanieczyszczone, tak nie może być.

- Będzie coraz cieplej, w innych miastach miałem okazję zaobserwować, że władze ustawiły saturatory z wodą pitną, dlaczego nie zrobić tego u nas? - pytał radny Tomasz Baranowski.

(mku)

Wątpliwy remont krajówki

Łęczyca Wciąż nie ma decyzji o rozpoczęciu remontu drogi krajowej nr 91 przebiegającej przez Łęczycę. Perspektywa podjęcia inwestycji przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad rysuje się w ciemnych barwach. Mimo że przetargi były już ogłaszane, oferty wykonawców są zbyt wysokie.

Burmistrz Paweł Kulesza poinformował radnych o sytuacji dotyczącej remontu drogi krajowej 91.

- Niestety, trzeci już przetarg na wykonanie remontu drogi krajowej 91 pozostał bez rozstrzygnięcia. Jak zwykle chodzi o pieniądze, coraz bardziej realną staje się perspektywa, że zadanie zostanie przesunięte na kolejne lata - mówił burmistrz.

Maciej Zalewski z GDDKiA po-

twierdza, że problemem są pieniądze. Nie przekreśla jednak planów remontowych.

- Mimo że przetarg został unieważniony, nasza decyzja dotycząca remontu DK91 w Łęczycy jest aktualna. Wystąpiliśmy o dodatkowe pieniądze, w związku z faktem, że najniższa oferta przekraczała kwotę, jaką zamawiający był w stanie przeznaczyć na ten cel o ok. 40% (27,7 mln, wobec 38,6 mln zł) - wyjaśnia.

Remont miał być gruntowny. W planach była m.in. modernizacja nawierzchni jezdni, budowa chodników, rond oraz zatok postojowych. Tak duża inwestycja znacznie poprawiłaby wygląd głównej ulicy przebiegającej przez miasto.

(zz)

Zmagania służby więziennej

Łęczyca Na stadionie miejskim odbyła się VIII Spartakiada Sportowo-Rekreacyjna Służby Więziennej organizowana przez Zakład Karny w Garbalinie. Drużynie gospodarzy w klasyfikacji generalnej udało się zająć II miejsce. Zawody skupione były wokół konkurencji pożarniczych, nad którymi czuwali strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łęczycy. Czołowa trójka klasyfikacji generalnej prezentuje się następująco: I miejsce - Zakład Karny w Sieradzu, II miejsce - Zakład Karny w Garbalinie i III miejsce - Zakład Karny nr 2 w Łodzi.



Fot. UM Łęczyca

Zginęła Ilona Rafalska, radna Sejmiku Województwa Łódzkiego



Ilona Rafalska, radna Platformy Obywatelskiej w Sejmiku Województwa Łódzkiego, zginęła we wtorek wieczorem w wypadku samochodowym w Egipcie. Wycieczka miała być prezydentem urodzinowym dla radnej. W podróży towarzyszyła jej siostra oraz ich wspólny znajomy. Nikt nie przeżył.

Tragedia w Egipcie wstrząsnęła regionem. 46-letnia radna od trzech kadencji była związana z sejmikiem wojewódzkim. Reprezentowała okręg kutnowsko-zgierski, miała duże poparcie, była lubiana i angażowała się w wiele prospołecznych przedsięwzięć. Ciała zmarłych prawdopodobnie w tym tygodniu zostaną przetransportowane do Polski.

(zz)

"Irys" ma nowego prezesa

Łęczycza Stanisław Stoliński, związany przez 12 lat z zarządem Rodzinnych Ogrodów Działkowych "Irys" w czwartek przestał pełnić funkcję prezesa. Nowym szefem największych ogródków w Łęczyczy został Jarosław Pucek, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Grabowie.

W czwartek, w siedzibie łęczycyjskiej bursy szkolnej odbyło się walne zebranie członków „Irysa”. Frekwencja była bardzo niska - na 564 członków, obecnych na zebraniu było tylko 46 osób.

Jako pierwszy sprawozdanie z działalności zarządu za 2018 rok i całą kadencję przedstawił prezes Stanisław Stoliński. Z relacji prezesa wynikało, że zarząd praktycznie w czasie całej kadencji borykał się głównie z problemem śmieci, zarówno tych przywożonych do kontenerów przez osoby nie będące działkowiczami jak i dzikiego wysypiska. Temat śmieci wywołał ożywioną dyskusję.

- Ja wszystkie śmieci składam w miejscach oznaczonych, dlaczego mam płacić za czyjeś odpady? - pytała jedna z działkowiczek. - Dlaczego zarząd nie zajął się tym problemem?

- Powinno tak być, że do kontenerów należy zakazać wrzucania odpadów organicznych, na każdej działce powinien znajdować się kompostownik

- mówił inny działkowiec. - Zarząd nie podjął w tym kierunku absolutnie żadnych działań, nie było też możliwości rozmowy z prezesem.

Prowadząca spotkanie wielokrotnie próbowała przywrócić ład, oznajmiając, że na dyskusję będzie czas w określonym punkcie.

Ustępujący prezes mówił także o drodze dojazdowej do działek, co również było tematem zainteresowania działkowców.

- Nie ma możliwości finansowych na naprawę drogi, gdzie szacowany koszt wyniósłby ok. 1 mln zł - dodał prezes.

- Dlatego, każdego roku były prowadzone bieżące naprawy nawierzchni.

Sprawozdanie finansowe przedłożyła księgowa.

- Obecnie na rachunku bankowym posiadamy 34 631 zł, gospodarujemy środkami oszczędnie. Na naprawę drogi w kolejnych latach wydatkowaliśmy: w 2015 - 3440 zł, w 2017 - 2342 zł, w 2018 - 1411 zł - mówiła księgowa.

Obydwa sprawozdania zostały przyjęte w drodze głosowania większością głosów, mimo że komisja rewizyjna nie wniosła wniosku o udzielenie absolutorium.

- Zarząd działał między sobą, nie zapraszał i nie informował komisji rewizyjnej o spotkaniach - mówiła szefowa organu. - Dlatego nie wnioskujemy o

udzielenie absolutorium.

Zastrzeżenia do pracy zarządu i prezesa poskutkowały zmianą szefa ogrodu. Wybrany został Jarosław Pucek z Łęczyczy, który na co dzień pełni funkcję dyrektora w GOK w Grabowie. Były już prezes skomentował decyzję działkowiczów.

- Przyjąłem ją z ulgą. Zwłaszcza ostatnie pół roku było bardzo ciężkie. W zarządzie pracowałem od 12 lat. Najpierw jako zastępca prezesa, a od września 2016 roku, po śmierci ówczesnego prezesa, przejąłem jego obowiązki. Uważam, że ze swojej pracy wywiązywałem się najlepiej jak się dało. "Irys" jest największym ogrodem. Mieści w sobie 397 działek i ma powierzchnię 16 ha. Jak na jednego człowieka, to obowiązków było masę. Zostawiłem tu sporo swojego zdrowia. Jestem już tym zmęczony. Teraz jest nowy prezes, młody człowiek. Widzę, że ma pozytywne nastawienie. Powinien dać sobie radę - usłyszeliśmy od S. Stolińskiego. - Przykre jest tylko to, że nikt z działkowiczów nie podziękował mi za te lata pracy. Słowa "dziękuję" nie usłyszałem.

Podczas zebrania członkowie ogrodu uchwalili także wysokość opłat na 2019 rok, została na poziomie dotychczasowym: ogrodowa 0,32 za 1 m kw. działki, energetyczna 20 zł, wodna 15



Stanisław Stoliński w zarządzie "Irysa" był od 12 lat

zł płatne do 30 czerwca. Znaczniejszemu wzrostowi uległa natomiast opłata za śmieci - 55 zł i dodatkowo w tym roku 20 zł tytułem zaległości.

(mku), (zz)

Początek prac remontowych

Łęczycza Na ulicy Pułaskiego w Łęczycy rozpoczęto pierwsze prace związane z remontem. Nowa nawierzchnia ucieszy mieszkańców, którzy od lat czekali na modernizację drogi. Remont przeprowadzą pracownicy Zieleni Miejskiej.

(zz)



Przedostatnia zbiórka krwi

Łęczycza W czwartek przed budynkiem Komendy Powiatowej Policji w Łęczycy odbędzie się przedostatnia zbiórka w ramach akcji „Sto litrów krwi na stulecie policji”. Funkcjonariusze zachęcają do oddania krwi w mobilnym punkcie krwiodawstwa, który zaparkuje przed łęczycyjską komendą o godzinie 9.

To będzie już szósta z siedmiu zaplanowanych zbiórek krwi w ramach

ogólnopolskiej akcji. Warto przyłączyć się do policjantów z Łęczycy, którzy wspólnie z mieszkańcami chętnie dzielą się drogocennym płynem. Poza zebraniem stu litrów „płynnego lekarstwa”, akcja ma na celu uczczenie 100. rocznicy powołania policji, którą funkcjonariusze będą świętować w lipcu. Przypominamy, że akcji towarzyszy konkurs na najbardziej aktywnego krwiodawcę.

Łęczycza, al. Jana Pawła II 7



Największy wybór mebli w regionie!

SALON NISKICH CEN!



MEBLE SIADACZKA
Łęczycza ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84
Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16
Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27
Krośnice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507
Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

Skierniewice ul. Graniczna 28, (46) 831 03 20
Czynne pn.-pt.: 10 - 18, sob.: 9 - 14

www.meblesiadaczka.pl
Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING

www.meblesiadaczka.pl



raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALON MEBLI SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydając Formularz Informacyjny, przyjmując oświadczenia o oddzieleniu od umowy kredytu konsumpcyjnego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.



Firma Farmaceutyczna

HUATAP SA

w Łodzi

przebiega rekrutację na stanowisko:

Pracownik Magazynu Farmaceutycznego

Doświadczenie:

- Wykształcenie techniczne w magazyńskim systemie z umiarkowaną Dawką Pracy (12 Dystrybucyjny)
- Wykształcenie specjalistyczne w zakresie logistyki i magazynów farmaceutycznych
- Obsługa Urządzeń do kompletacji zamówień,
- Praca z komputerem.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum średnie,
- Posiadanie uprawnień pracy z komputerem,
- Umiejętność pracy w zespole,
- Samodzielność i pracowitość.

Oferta:

- Wykształcenie do studiów,
- Atuty i system premiowania,
- Możliwość zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę,
- Praca w firmie o sprawdzonym pozycji rynkowej,
- Szkolenia,
- Możliwość rozwoju i rozwoju zawodowego,
- Aktywność w pracy,
- Parking.

KONTAKT: Dział Kadr HUATAP SA tel. 54 751 56 13 w. 301 e-mail: kadry@huatap.com.pl

Wszystkie ogłoszenia w tym tygodniku są bezpłatne. Wszelkie ogłoszenia zamieszczone w tym tygodniku są w pełni zgodne z prawem. Wszelkie ogłoszenia zamieszczone w tym tygodniku są w pełni zgodne z prawem. Wszelkie ogłoszenia zamieszczone w tym tygodniku są w pełni zgodne z prawem.

Pracownik PGKiM-u wpadł do wykopu

Łęczycza To były rutynowe czynności, jakie pracownicy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łęczycy wykonują od lat. W środę przy pracach ziemnych coś poszło nie tak, jak powinno. Głęboki wykop stał się pułapką dla jednego z pracowników. Mężczyznę zabrało pogotowie a okoliczności wypadku w pracy sprawdza policja i Państwowa Inspekcja Pracy.

- Przy pracach wykonywanych przez PGKiM przy ulicy Wojska Polskiego doszło do wypadku.

Przyjechało pogotowie i zabrało jednego z pracowników. Później jeszcze długo stał radiowóz - usłyszeliśmy od mieszkańca, który poinformował redakcję o zdarzeniu.

Od świadka dowiedzieliśmy się, że obsunęła się ziemia a pracownik, który był na drabinie wpadł do prawie 2-metrowego wykopu. Ziemia przysypała go mniej więcej do wysokości kolan. Koledzy pomogli 32-latkowi wyjść. Na szczęście obrażenia nie są duże, jednak mężczyzna trafił do szpitala, gdzie miał wykonane niezbędne badania i

prześwietlenia.

- To były sekundy. Naprawdę trudno powiedzieć, jak do tego doszło - usłyszeliśmy.

Nad wyjaśnieniem sprawy pracują policjanci z Łęczycy.

- 8 kwietnia o godz. 11.40 patrol policji pojechał na ul. Wojska Polskiego w Łęczycy, gdzie według zgłoszenia doszło do wypadku podczas prac budowlanych prowadzonych przez firmę PGKiM z Łęczycy, związanych z wymianą rury kanalizacyjnej. Jak wynika z dotychczasowych ustaleń, z powodu osunięcia się ziemi pracownik będący w wykopie spadł z drabiny. 32-letni mężczyzna przed przybyciem policji został zabrany przez karetkę pogotowia do szpitala. O wypadku powiadomiono Państwową Inspekcję Pracy. Policjanci wykonali oględziny miejsca wykopu oraz przesłuchali świadków.



Do wypadku doszło podczas wymiany rury kanalizacyjnej przy ulicy Wojska Polskiego

Samorządowcy organizują konferencję

Łęczycza Z inicjatywy starosty powiatu łęczyckiego Janusza Mielczarka przy współudziale burmistrza miasta Łęczycza Pawła Kuleszy i wójta gminy Grabów Janusza Jagodzińskiego odbyło się pierwsze spotkanie poświęcone organizacji konferencji dedykowanej pamięci wybitnego historyka, syna Ziemi Łęczyckiej, profesora Wacława Felczaka.

Do udziału w październikowym spotkaniu zostaną zaproszeni m.in. ambasador węgierska w Polsce, przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, władze Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i wielu innych reprezentantów świata historii i nauki.



Gospodarze przewidują ufundowanie tablicy pamiątkowej w Łęczycy, nadanie imienia profesora Placowi Przyjaźni, przygotowanie wystawy ilustrującej życie i działalność W. Felczaka czy spotkania w miejscu urodzin i lat dziecięcych uczonego.

(mku)

To wstyd - mówią mieszkańcy

Łęczycza Miasto niedawno pomalowało figurę orła na pomniku Bohaterów Bitwy nad Bzurą. Prace przeprowadzone przez Zielń Miejską nie wszystkim mieszkańcom się podobają. Wskazują, że nowa farba już odpada, a ogólny stan pomnika pozostawia wiele do życzenia.

Bogdan Siwiński krytykuje przede wszystkim wygląd orła.

- Minęły może dwa tygodnie od malowania a farba już odpada. Nie było to zrobione porządnie. Przed malowaniem figura powinna być wyczyszczona ze starej farby i zagruntowana. Zrobiono to na szybko i byle jak. Kamień pod orłem opryskany jest farbą. Uważam, że to wstyd dla miasta, żeby jeden z dwóch najważniejszych pomników był w takim stanie. Tu są potrzebne fachowe prace - mówi B. Siwiński.

Stanisław Stoliński również ma żal do władz miasta, że pomnik nie jest należycie zadbane.

- Na tyłach pomnika niektórzy robią sobie wychodek. Pełno jest fekalii, które czuć z daleka. Przecież

do Łęczycy przyjeżdżają turyści, plac T. Kościuszki to najważniejsze miejsce w naszym mieście. Jestem



S. Stoliński mówi o fekaliiach za pomnikiem

rozżalony, bo o sprawie mówi się od lat a pomnik jest w coraz gorszym stanie - dodaje S. Stoliński.



B. Siwiński pokazuje odpadającą farbę z niedawno malowanego orła

Łęczycanie chcieliby, żeby pomnik Bohaterów Bitwy nad Bzurą przeszedł gruntowny remont. Jak mówią, ta sprawa jest ważna dla wszystkich mieszkańców. Zauważają też brak nasadzeń wokół placu T. Kościuszki.

- Kiedyś był tu żywopłot, rok temu kwiaty a teraz jest pusto - dodają łęczycanie.

Zastrzeżenia mieszkańców przekazaliśmy do urzędu miasta.

- Pomnik Bohaterów Bitwy nad Bzurą został doraźnie odświeżony z tego względu, że najpóźniej do sierpnia ustawiona zostanie tam nowa figura. Wyłoniony został wykonawca, kwestią pozostaje wybór projektu, który będzie konsultowany z mieszkańcami. Jeśli chodzi o załatwianie potrzeb fizjologicznych za miejscem pamięci przez mieszkańców, to jest to sprawa kultury osobistej i żadne nakazy administracyjne nie będą w stanie temu zapobiec - wyjaśnia Mateusz Kucharski z wydziału promocji, kultury i sportu UM. - Nasadzeń zwyczajowo dokonuje się przed okresem tzw. „ogrodników”, aby uniknąć zniszczenia przez niskie temperatury. Od poniedziałku ruszają prace związane z realizacją tego zadania zarówno na Placu Tadeusza Kościuszki, jak i na terenie całego miasta.

(zz)

POŚREDNIK POŻYCZKOWY

GROS
KAPITAŁ

POMOCNA DŁOŃ W KAŻDYM MOMENCIE ŻYCIA

Potrzebujesz gotówki?

- szybka decyzja
- proste zasady
- profesjonalna obsługa

Zadzwoń!

573 573 573

- Zadzwoń
- Wybierz dogodny sposób kontaktu
- To już ostatnia przesłanka



Strona internetowa: www.groskapital.pl

Pracodawca: GROS Kapitał Inwestycyjny z ograniczoną odpowiedzialnością
Sp. K. ul. Erykowska 73, 20-299 Cielistok, NIP 525270053, REGON 146261040, KRS 0000254250



Łęczycanie oczekują, że pomnik Bohaterów Bitwy nad Bzurą będzie wyglądał godnie

Inwestycja warta pół miliona!

W ostatnich dniach, w kolegiacie dało się odczuć większe niż zwykle poruszenie związane z pracami konserwatorsko – restauracyjnymi w prezbiterium. Wszystko za sprawą demontażu potężnego rusztowania w związku z ukończeniem sklepienia uniejowskiej Kolegiaty.

Ukończenie sklepienia to kolejny etap prac konserwatorskich wykonywanych przez firmę STACCO ART. Moniki Bystronńskiej - Kunat, które trwają od blisko roku w Kolegiacie pw. WNMP. W grudniu 2018 roku zakończono prace przy ołtarzu głównym. Restauracja odbyła się w tempie niemal ekspresowym. Wiązało się to z dofinansowaniem pozyskanym z Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 61 000 zł z ogólnej puli przewidzianej na ołtarz, a więc 170 000 zł, przy czym jednym z warunków otrzymania subwencji było terminowe oddanie ołtarza do końca ubiegłego roku kalendarzowego.

Aktualnie zostało ukończono sklepienie udekorowane ugwieżdżonym niebem. Wybór takiej, a nie innej stylistyki nie był przypadkowy, ani wbrew pozorom prosty. Wiąże się to

uniejuńskiego kościoła. W wyniku pożaru spalił się dach, a później zawalił osłabiony fronton, zrywając na dużej przestrzeni sklepienie. Świątynia przez cały okres trwania wojny była niezabezpieczona, a tym samym narażona na dalsze, pogłębiające się zniszczenia.

Kościół odbudowano dopiero po wojnie, jako wspólne dzieło ks. Góry i parafian. Pokryto wówczas sklepienie nawy głównej i szczytu, nadając temu ostatniemu nieco inny kształt. Jednak nie była to rekonstrukcja z przywróceniem dekoracji sztukatorskiej. Być może ze względu na niesprzyjający



kościółowi klimat polityczny, w którym nie przykładano wagi do rewitalizacji obiektów, zwłaszcza sakralnych. Zachowało się też bardzo niewiele przekazów, które dałyby wyczerpujący obraz sklepienia prezbiterium. Pozostały więc domniemania. Niemniej w trakcie prac konserwatorskich odkryto pojedyncze fragmenty znajdujące się tuż nad ołtarzem. Udało się również dotrzeć do przedwojennej fotografii, na której widać część sklepienia. Odkrytą dekorację przeniesiono na kolejne żebrza sufitu. Zatem ogólna koncepcja jest częściowo własną kreacją konserwatorów, ale zgodną z tym, co zachowało się za ołtarzem. Te fragmenty zaznaczano podczas prac konserwatorskich nadając im nieco jaśniejszy odcień barwy.

Na pierwszy rzut oka ów detal jest zupełnie niedostrzegalny, ale wpatrując się wnikliwie z bliska można istotnie zauważyć tę subtelną różnicę. Mówiąc o sklepieniu nie można pominąć też wmontowanych autentycznych kamieni gotyckich w miejscach przecięcia żeber.

Mimo demontażu rusztowania, zarówno prezbiterium, jak i ołtarz główny pozostaną zasłonięte, aż do ostatecznego ukończenia prac, czyli do czerwca bieżącego roku.

Przed konserwatorami została renowacja figuralnej polichromii wpisanej w rejestr zabytków autorstwa wspomnianego we wcześniejszych artykułach Leona Zdziarskiego z 1904 roku. Po skomplikowanych zabiegach technicznych, w tym podklejaniu odspojonych tynków i usunięciu obecnego opracowania malarskiego, przystąpiono do tej najprzyjemniejszej pracy, jaką jest odrestaurowanie malowideł – wyjaśnia pani Monika Bystronńska - Kunat.

Na ścianie sąsiadującej z zakrystią odkryto trzy kompozycje figuralne. Dwie z nich są dość dobrze widoczne z zachowaniem postaci i ich ustawienia. W trzecim malowidle zachowała się częściowo figura anioła na chmurze. Konserwatorzy przypuszczają, że chodzi o scenę zwiastowania i zbierają materiał fotograficzny dzieł autora dostępnym w innych obiektach, aby na jego podstawie namalować to, czego nie udało się „odczytać”. Jak się łatwo domyślić, wymaga to ogromnej precyzji i wrażliwości artystycznej, aby z obrazu szczątkowego wyłonić kompletny obraz.

Poniżej linii malowideł, podobnie jak na ścianie przeciwnej, znajduje się namalowany szereg arkad, które również wyszły spod ręki Zdziarskiego. Co ciekawe, w miarę postępu prac widać, że owe arkady namalowano operując perspektywą, co nadało im efekt trój-



wymiarowości.

Wreszcie, na wysokości ok. 2 metrów od posadzki, po zdjęciu kolejnych warstw tynków, nie odnotowano żadnych malowideł. Przypuszcza się zatem, że również i wcześniej była to jednobarwna płaszczyzna, niezagospodarowana malarskimi kompozycjami.

Do czerwca pozostało niewiele czasu, bo o ile przy ołtarzu część prac można było wykonać w pracowni konserwatorskiej, restauracja polichromii, prace w prezbiterium nie wydają się być szczególnie uciążliwe dla parafian, wśród których daje się słyszeć opinie, że dzięki temu „podczas mszy, ksiądz jest jakby bliżej ludzi, dosłownie i w przenośni”.

Odnowienie prezbiterium to koszt ok. 500 000 zł. Całość kwoty (poza wspomnianym dofinansowaniem ołtarza) to wkład własny parafii, a jednocześnie największa i najbardziej kosztowna inwestycja w przeciągu ostatnich kilku dekad. To jednak nie koniec planów. Gospodarz świątyni, ks. infułat Andrzej Ziemięskiowicz składa już kolejne wnioski o dotacje, dzięki którym będzie możliwe przeprowadzenie prac przywracających świątyni jej dawny blask.



z ogromnymi zniszczeniami, jakim kolegiata uległa podczas wojny po 39 roku. Miasto zostało zbombardowane, co było fatalne w skutkach również dla

Miłośnicy spacerów mieszkający i odwiedzający Uniejów mają nowe miejsce, w którym mogą przecha- dzać się, a jednocześnie obcować z przyrodą. Jest to leśna ścieżka edukacyjna, zmodernizowana w roku ubiegłym na drodze współpracy gminy Uniejów z Nadleśnictwem Turek.

Ścieżka Dydaktyczna ZIELEŃ nie jest nowością. Powstała już w 2004 roku z inicjatywy ówczesnej zastępcy nadleśniczego Danuty Lewandowskiej i leśniczego Witolda Ochapskiego.

Potrzeba budowy takiego miejsca wynikała z dużego ruchu turystycznego w okolicach Uniejowa, a ów teren był idealny do utworzenia przez wojewodę Łódzkiego Zespołu Przyrodniczo – Krajo- brazowego „Uroczysko Zielen”.

Ścieżka Dydaktyczna ZIELEŃ ze względu na walory przyrodnicze należy do Uniejowskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu jako część obszaru Natura

2000 „Dolina Środkowej Warty” i położona jest w bezpośrednim sąsiedztwie zabytkowego parku przy Zamku w Uniejowie. Obejmuje najciekawsze miejsca blisko 80 ha kompleksu, uwzględniającego oprócz lasów łęgowych starorzeczna Warty i śródlęśne łąki. W budowie ścieżki brali udział myśliwi z Koła Łowieckiego GĘGAWA w Uniejowie. Z dostarczonego przez nadleśnictwo drewna pobudowali wiatę z miejscem na ognisko.

W 2018 roku, we współpracy z Gminą Uniejów, przy udziale środków WFOŚ-GW w Łodzi, ścieżka została gruntownie zmodernizowana. Zmodyfikowano przebieg ścieżki. Jej długość to 2,7 km, a czas przejścia zajmuje od 1,5 do 2 godzin. Dzięki budowie dwóch mostów – kładek rozwiązano problem fragmentów podmokłych i starych zalewów Warty, okresowo niedostępnych dla spacerowiczów. Na ścieżkę można wejść w dwóch miejscach, gdzie ustawione są duże tablice

ŚCIEŻKA DYDAKTYCZNA ZIELEŃ

informacyjne z mapą i zaznaczonymi najciekawszymi miejscami. Powstały rampy zjazdowe z wału przeciwpowodziowego przy nowo budowanym Aparthotelu umożliwiające jazdę na wózkach osobom niepełnosprawnym. Na „Niwce”, będącej starorzeczem Warty, wybudowano platformę widokową, z której można obserwować ptactwo wodne, roślinność wodną, a także przy niskim stanie wody widoczne na przeciwległym brzegu wejścia do nor bobrów, które zimą ścinają drzewa, gdyż kora pokrywająca cienkie gałęzie jest ich przysmakiem. Podczas spaceru można obserwować zmieniający się krajobraz oraz różne ekosystemy i bogactwo bytującej tam flory i fauny. Na trasie zrezygnowano z typowych tablic edukacyjnych i zastąpiono je w sześciu punktach, wykonanymi z blachy, makietami zwierząt w naturalnej wielkości. Dzięki temu odwiedzający

mogą ocenić różnice wielkości zwierząt bytujących na terenach naszych lasów, od zająca po łosia. Dodatkowo na każdej sylwetce znajduje się QR kod, przekierowujący na stronę internetową Nadleśnictwa Turek. W zakładce Turystyka i Ścieżka Zielen opisane są zwierzęta i dodatkowo jeden z tematów edukacyjnych. Są to: Łoś i Las łęgowy, Sama i łąka śródlęśna, Jeleń i Starorzecze Warty, Dziki Las rezerwuarem wody, Bobry i ich działalność, Zajęci i Funkcje martwych drzew.

Przez szczególnie trudne odcinki poprowadzono kładki. Znaczną część trasy utwardzono. Tam, gdzie można przejść i przejechać wózkami, pozostawiono teren bez żadnej ingerencji, dzięki czemu ścieżka wygląda bardziej naturalnie. Także wiaty z ogniskiem została wyremontowana. Na całej trasie postawiono elementy małej

architektury, takie jak: stoliki i ławeczki oraz kosze na śmieci.

Całkowity koszt modernizacji opiewa na kwotę przekraczającą 1 mln brutto, z czego 477 tysięcy to kwota dofinansowania, jaką na ten cel udało się pozyskać w ramach projektu „Przeciwdziałanie degradacji środowiska na terenie Nadwarciańskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu w Uniejowie poprzez budowę i modernizację infrastruktury turystycznej” realizowanego przez uniejowski samorząd we współpracy z Lasami Państwowymi.



Burmistrz kontra burmistrz

Józef Kaczmarek, burmistrz Uniejowa, poddaje w wątpliwość lecznicze właściwości wody w poddębickiej pijalni. Pyta burmistrza Poddębic o odpowiednie certyfikaty a także harmonogram prac sanepidu. To nie wszystko. Zdaniem włodarza Uniejowa rozbudowa basenów w Poddębicach może być prowadzona z naruszeniem prawa unijnego i zaskarżona do Komisji Europejskiej.

J. Kaczmarek wytacza ciężkie działa. Twierdzi, że nie chce szkodzić sąsiadowi, ale zwrócić jedynie uwagę na poważne niedociągnięcia i uchybienia. Z całą pewnością krytyka jest dopiero początkiem działań związanych z rozpoczynającą się walką o klienta. W tej chwili zarówno w Uniejowie, jak i w Poddębicach trwa rozbudowa ter-

malnych kompleksów basenowych.

- Uważam, że władze Poddębic jedynie kopiują nasze pomysły i nie ma tu mowy o wzajemnej konkurencji, bo to Poddębice muszą z nami konkurować. Najgorsze jest jednak to, że robią to w taki sposób, który budzi szereg wątpliwości - słyszymy od burmistrza J. Kaczmarka. - Chciałbym się zapytać burmistrza Poddębic, czy rzeczywiście w poddębickiej pijalni woda ma właściwości lecznicze. Brakuje konkretnych informacji w tej sprawie, nie wiadomo też jak często woda ta jest badana przez sanepid. Moim zdaniem ta woda raczej nie ma żadnych właściwości leczniczych.

Włodarz Uniejowa krytycznie wypowiada się też o trwającej budowie basenów w Poddębicach.

- Burmistrz Sęczkowski, z tego co wiem, zabiegał o wsparcie unijne na rozbudowę kompleksu. Słowo rozbudowa wskazuje, że część infrastruktury pozostaje. Natomiast w Poddębicach kompleks basenów termalnych jest budowany od zera. Wszystkie stare budynki zostały wyburzone. Część samorządów, które również starały się o unijną dotację na rozbudowę basenów i które nie dostały tego wsparcia, buntuje się i negatywnie wypowiada się o inwestycji w Poddębicach. Może się to skończyć skargą do Komisji Europejskiej - mówi burmistrz Józef Kaczmarek.

Co na to Piotr Sęczkowski, burmistrz Poddębic?

- Przyzwyczajiliśmy się, że idea na początku, a następnie praktyka wykorzystania wód geotermalnych jest pod ciągłym ogniem krytyki „różnych osób”. Zanim jeszcze zakończono prace wiertnicze w Poddębicach pan burmistrz Uniejowa Józef Kaczmarek twierdził (słynne „mam swoje informacje”), że wód geotermalnych pod Poddębicami nie ma (kłamstwo). Następnie pojawił się w prasie donos „zatraskanego obywatela” (co ciekawe z Warszawy) z niesprawdzonymi danymi na temat wody („szkodliwa woda” - kolejne kłamstwo). Jeszcze później ukazała się opinia początkowo anonimowa, pn. „Raport techniczny jakości wody termalnej z odwiertu GT-2 w Poddębicach”. Okazał się naukową ściemną, itd. itp.



W Poddębicach, jak i w Uniejowie inwestuje się w baseny termalne. Widać, że już na tym etapie samorzady ostro ze sobą konkurują. Czy ta walka korzystnie przełoży się na ceny biletów?

Ostatnio pan burmistrz Uniejowa kwestionuje zasadność wsparcia finansowego udzielonego gminie Poddębice ze źródeł unijnych, w wyniku którego inwestujemy w kompleks geotermalny o unikalnych walorach, szczególnie dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Trzeba być bardzo zagubionym w tematyce wsparcia unijnego, żeby kwestionować efekty gęstego sita procedury wyboru projektów w samorządzie województwa łódzkiego, wiedząc ponadto, że inwestycja poddębicka znalazła uznanie w oczach rządu RP - wpisana została do tzw. kontraktu terytorialnego, dokumentu wskazującego preferowane przez rząd inwestycje samorządów wojewódzkich. Badania naszej wody, przeprowadzone przez autoryzowane podmioty, wykazały jej mineralizację na poziomie

poniżej 0,5 g/l. Popularyzujemy jej picie ze względu na składniki mineralne, pierwotną czystość pod względem chemicznym i mikrobiologicznym oraz niepowtarzalne walory smakowe. O innych sposobach wykorzystania poddębickiej wody geotermalnej (baseny, zaopatrzenie miasta w ciepło, kosmetyka) informowaliśmy obszernie i donosiły o tym media. Reasumując Poddębice są w toku inwestycji, która da nowy silny impuls rozwojowy dla regionu. Geotermalna woda poddębicka posiada wszystkie wymagane badania i atesty. Nikt o trzeźwym umyśle nie dopuściłby jej do obrotu bez takich dokumentów. Takiej samej trzeźwości chcemy wymagać od krytyków naszego przedsięwzięcia - odpowiada burmistrz P. Sęczkowski.

(ps)



Sprawa ponownie na wokandzie

Poddębice Krzysztof Płoszyński, ojciec sparaliżowanej w wyniku ćwiczeń karate combat Ani, jest usatysfakcjonowany niedawnym wyrokiem sądu w Sieradzu, który uchylił zaskarżony przez adwokatów Macieja Grubskiego wyrok i tym samym przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Sprawa Ani odbiła się szerokim echem w regionie. 17-letnia wówczas dziewczyna wzięła udział w ekstremalnych ćwiczeniach karate. Zjeżdżała na linie bez żadnego zabezpieczenia i asekuracji. Spadła ze znacznej wysokości i uszkodziła kręgosłup. Teraz porusza się na wózku.

- To jest taka radość przez łzy, bo przecież nikt nie wróci zdrowia mojej córce. Niemniej jednak decyzja sądu cieszy. Właściciel szkoły karate złożył skargę na wyrok kasacyjny, ale Sąd Najwyższy w Warszawie ją oddalił. To jest dla mnie dobry prognostyk, bo do tej pory sąd nie dopatrzył się żadnych nieprawidłowości. To tak, jakby się nic nie stało, a przecież moja córka jest sparaliżowana. Dobrze, że sprawa będzie wznowiona i mam nadzieję, że tym razem sąd w Poddębicach wyda sprawiedliwy wyrok - mówi pan Krzysztof.

Rozprawa wyznaczona została w połowie czerwca.

(ps)



K. Płoszyński jest zadowolony z faktu, że sprawa wróci na wokandę

Nielegalna wytwórnia papierosów

Prokuratura w Poddębicach prowadzi śledztwo w sprawie nielegalnej wytwórni papierosów ujawnionej niedawno przez policję oraz straż graniczną w jednym z budynków na terenie gm. Pęczniew.

- Zatrzymane zostały 3 osoby w wieku 25, 27 i 36 lat - mówi Marek Wojtysiak, zastępca prokuratora rejonowego w Poddębicach. - Wobec mężczyzn zastosowany został areszt

WYSYP DYREKTORÓW W POŚREDNIAKU

Poddębice Sąd przywrócił na stanowisko Dariusza Szewczyka, byłego p.o. dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Poddębicach. Jednak kiedy i czy w ogóle D. Szewczyk powróci na dyrektorski fotel? Na to pytanie odpowiedź nie jest oczywista, bowiem obecna dy-



Dariusz Szewczyk jest zadowolony z powodu korzystnego wyroku sądu

rektor urzędu pracy, Urszula Patora, zapowiedziała złożenie odwołania od wyroku. Smaczku sprawie dodaje fakt, że powiat rozpiął konkurs na zastępcę dyrektora pośredniaka. Jak widać w poddębickim PUP w błyskawicznym tempie wzrasta liczba dyrektorów.

- Nie ukrywam satysfakcji z powodu korzystnego dla mnie orzeczenia sądu o przywrócenie mnie na stanowisko dyrektorskie z należną pensją - mówi D. Szewczyk. - Od samego początku twierdziłem, że decyzja powiatowych władz była dla mnie bardzo niesprawiedliwa. Solidnie i z dużym zaangażowaniem wypełniałem swoje obowiązki, a po zmianie władz zostałem zwolniony. Nie otrzymałem nawet uzasadnienia tej decyzji.

Dariusz Szewczyk po zdegradowaniu powrócił do działu aktywizacji zawodowej. Pracował tam wcześniej i ponownie wykonuje zadania na stanowisku starszego referenta.

- Pomimo korzystnego dla mnie wyroku, nadal jestem szeregowym pracownikiem. Trudno powiedzieć kiedy i czy w ogóle powrócę na dyrektorski fotel. Obecna dyrektor urzędu powiedziała mi, że od wyroku sądu urząd się odwoła. Jestem jednak optymistą i mam nadzieję, że kolejne orzeczenie sądu także będzie dla mnie korzystne

(ps)



Urszula Patora, po wygranym konkursie, jest dyrektorem PUP w Poddębicach

- dodaje D. Szewczyk.

Urszula Patora, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, potwierdza, że będzie odwołanie od wyroku.

- Czekamy jeszcze na pisemne uzasadnienie wyroku, ale rzeczywiście już dziś mogę powiedzieć, że odwołamy się od tego orzeczenia - słyszymy. - Nie chciałbym komentować tej sprawy, choć powrót pana Szewczyka na stanowisko dyrektora może być mocno problematyczne. Przede wszystkim z powodu braku odpowiednich kwalifikacji. Według zapisów dyrektor urzędu musi wykazać się kilkuletnim doświadczeniem w tej pracy, a panu Szewczykowi brakuje takiego stażu.

Jak się dowiedzieliśmy, w tym tygodniu znane ma być już nazwisko wicedyrektora poddębickiego pośredniaka.

(ps)

Piękni i Młodzi oraz Enej dali czadu..

Tłumy na Dniach Ozorkowa świadczyły, że impreza cieszyła się ogromnym powodzeniem. Pogoda dopisała, kramy a także wesołe miasteczko były oblegane. Na scenie zaprezentowały się miejscowe zespoły. Gwiazdami tegorocznego święta miasta byli specjaliści od skocznej muzyki - Piękni i młodzi oraz Enej.



Mieszkańcy chcą ogródka

Ozorków Czy burmistrz ma wpływ na to, żeby na placu Jana Pawła II pojawił się ogródek gastronomiczny? Jaką rolę w tej sprawie odgrywa proboszcz parafii pw. św. Józefa? Mieszkańcy poprosili „Reporter” o zajęcie się tematem. Liczą, że kolejny rok z rządu nie będą musieli siedzieć w domu i się nudzić. Tym bardziej, że na odpoczynek w remontowanym parku nie ma co liczyć. Kto chce ogródka i czy rzeczywiście ta inwestycja jest aż tak pożądana na placu Jana Pawła II?

- Rozpoczynamy akcję zbierania podpisów pod petycją o ogródek gastronomiczny - mówi Agnieszka W. - Dobrze wspominałyśmy czasy, gdy taki ogródek piwny działał na placu Jana Pawła II. Można było sobie tam odpocząć, w upalne dni napić się piwka. Czy to coś złego? Nie było żadnych awantur. Teraz w Ozorkowie w okresie letnim nie ma co robić. Narzeka młodzież, ale również starsi, którzy wcale nie sprzeciwiają się ogródkom gastronomicznym.

O potrzebie letnich atrakcji w mieście mówi też Barbara S.

- Mam już swoje lata, ale nie jestem przeciwniczką ogródków gastronomicznych. Pamiętam ten ogródek na placu, który działał blisko naszej kamienicy. Nikt się nie skarżył. Wreszcie można było wyjść z domu i w przyjemnej atmosferze sobie odpocząć na świeżym powietrzu. Podejrzewamy, że burmistrz blokuje taką inwestycję na placu z powodu interwencji proboszcza.



Niektórzy mieszkańcy przypuszczają, że kościół sprzeciwia się ogródkowi na pl. Jana Pawła II.

- To nie jest prawda - mówi burmistrz Jacek Socha

Podobno proboszczowi nie za bardzo przypadło do gustu to, że taki ogródek działał blisko kościoła. Przeciwno ogródkowi zaangażowała się również jedna z sąsiadek, która jest w Kółku Różańcowym. To środowisko katolickie źle patrzy na tego typu atrakcje.

Z proboszczem nie udało nam się porozmawiać. Spotkaliśmy się z córką ozorkowianki zaangażowanej w sprawy Kościoła.

- Na pewno moja mama nie prowadziła żadnych działań razem z proboszczem przeciwko temu ogródkowi - usłyszeliśmy. - Inna sprawa, że wielu lokatorów nie chciało tego ogródka. Ale nie z przyczyn religijnych. Było po prostu głośno, a niektórzy klienci zachowywali się niekulturalnie. Pili też alkohol poza ogródkiem.

Burmistrz Jacek Socha jest zaskoczony informacją o petycji i podejrzeniami niektórych mieszkańców.

- Proboszcz parafii św. Józefa nie rozmawiał ze mną na temat ogródka piwnego ustawionego na placu Jana Pawła II. Ze strony Kościoła nie było żadnych sprzeciwów co do tego przedsięwzięcia. Mieszkańcy myślą się w swoich domysłach - mówi wóldarz Ozorkowa. - Pragnę zauważyć, że to nie ode mnie w głównej mierze zależy czy taki ogródek powstanie, czy też nie. Musi być przedsiębiorca zainteresowany taką inwestycją. Póki co, na dziś, żaden wniosek do urzędu jeszcze nie wpłynął w sprawie ogródka na placu Jana Pawła II.

(stop)

Remont Łęczyckiej

Rozpoczęły się prace na ul. Łęczyckiej. Ekipa remontowa w pierwszej kolejności przystąpiła do sfrezowania starej nawierzchni jezdni. Ruch na odcinku, gdzie prowadzone są prace, odbywa się wahadłowo.

Zgodnie z projektem ul. Łęczycka zostanie przebudowana od skrzyżowania z ul. Rolną do skrzyżowania z ul. Stypułkowskiego (odcinek o długości ok. 1,5 km). Powstanie nowa nawierzchnia jezdni, zostaną zbudowane zjazdy do posesji, chodniki i ścieżka rowerowa, krawężniki, kanalizacja deszczowa, przejścia dla pieszych, przepusty i oświetlenie uliczne.

Modernizacja Łęczyckiej to kolejny etap zadania pn. „Przebudowa układu komunikacyjnego w Ozorkowie w celu zapewnienia bezpośredniego



połączenia ze strategicznymi centrami logistycznymi”.

Projekt realizowany jest w partnerstwie z powiatem zgierskim i jest dofinansowany z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014 - 2020.

Większy parking przy szkole

Parzęczew Jeszcze około miesiąca trwać ma rozbudowa parkingu przy szkole podstawowej. Przybędzie minimum 10 utwardzonych miejsc parkingowych. Przy okazji odnowiony ma zostać stary parking. Zmotoryzowani rodzice uczniów nie kryją zadowolenia.

- Samochodów przybywa, takie czasy. To dobrze, że będzie więcej miejsc parkingowych, bo odczuwalny był ich brak. Często trzeba było parkować na ulicy i się kilkanaście metrów do szkoły. Wiadomo, że na parkingu przy szkole jest bezpieczniej - mówi matka ucznia parzęczewskiej szkoły.

(stop)



Spółem PSS

Powszechna Spółdzielnia Spożywców
95-035 Ozorków, ul. Średnia 6
tel. 42/277-00-17; 42/277-00-12

Rok założenia
1920

ADRESY SKLEPÓW:

Cegielniana 25/27,
Starzyńskiego 8, Listopadowa 2, Łęczycka 23,
Maszkowska 35, Nowe Miasto 8, Zagajnikowa 18

**RODZINNE
GRILLOWANIE
ZE SPOŁEM!
PROMOCJE!**



Łączymy tradycję z nowoczesnością

www.ozorkow.spolem.org.pl
e-mail: sekretariat@spolemozorkow.pl

AWANTURA O BETI!

Ozorków - W mieście jest kobieta, która kradnie innym psy oraz koty. Przywłaszczyła sobie mojego psa i nie chce go oddać – usłyszeliśmy w redakcyjnej słuchawce.

Krzysztof Pietrzak, który zgłosił redakcji problem, nie ukrywa emocji. Uważa, że złamane zostało prawo.

- Beti uciekła mi z podwórka. Pobiegłem za nią, ale niestety straciłem ją z oczu. Następnego dnia dowiedziałem się, że została znaleziona przez jedną z mieszkanki. Ta pani, zamiast oddać mi psa, zostawiła go u siebie. Już wielokrotnie próbowałem odzyskać Beti. Bezskutecznie – słyszymy od pana Krzysztofa.

Właściciel moskiewskiego stróżującego nie pozostał bierny. Powiadomił

policej a także prokuraturę.

- Nie mogę tego zrozumieć, jak można komuś zabrać psa i go przetrzymać. Zresztą, z tego co udało mi się ustalić, ta pani dopuściła się już tego nie po raz pierwszy. Wiem, że kiedyś ukradła kota a potem bez wiedzy właściciela go wysterylizowała. Beti powinna otrzymać leki przeciwpadaczkowe. Dowiedziałem się, że żadnych leków nie otrzymuje. Moja znajoma widziała już Beti, jak na podwórku tej pani dostała ataku padaczki.

Oskarżana przez pana Krzysztofa mieszkanka (personalia znane red.) również wspomina o chorobach suki.

- Pies był w agonialnym stanie. Znalazłam go przy jednej z kamienic. Nie mógł wstać. Miał liczne rany,

zakrwawiony pysk, był odwodniony. Nie chciał jeść. Razem ze znajomymi zawieźliśmy go do weterynarza. Zrobiłam zdjęcia na dowód i dysponuję opinią weterynarza o fatalnej kondycji psa. To prawda, że zajmuję się poszkodowanymi psami i kotami. Ale nigdy nikomu nie ukradłam zwierzęcia. Prokuratura podjęła decyzję, aby pies pozostał u mnie na czas prowadzonego postępowania – słyszymy.

K. Pietrzak jest zaskoczony taką argumentacją.

- Ta pani nie działa w ramach żadnego stowarzyszenia, ani fundacji. Jest osobą prywatną, która najzwyczajniej w świecie przywłaszczyła psa. Beti nie było przez cały dzień w domu. Może nie miała dostępu do wody i dlatego

była odwodniona. Nie dziwię się informacją o zakrwawionym pysku. Beti zawsze lubi coś obgryzać i często rani dziąsła. Natomiast rany na ciele, to może efekt pogryzienia. Nie wiem, w każdym razie nie pozwolę na to, aby ta pani robiła ze mnie oprawcę.

Dowiedzieliśmy się, że ozorkowianka złożyła w prokuraturze zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa polegającego na znęcaniu się nad zwierzęciem. Z kolei pan Krzysztof powiadomił prokuraturę o bezprawnym przywłaszczeniu psa.

- Byłem kilka dni temu w prokuraturze i nie usłyszałem żadnej informacji, jakoby była decyzja o tym, że Beti ma być u tej pani. Do tej pory nie otrzymałem z prokuratury żadnego formalnego pisma. Jestem wewnętrznie rozdarty, bo Beti jest u kogoś obcego a policja wraz z prokuraturą nie podejmują żadnych kroków.

Nie udało nam się porozmawiać z prokuratorem. O komentarz poprosiliśmy policję.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że kobieta znalazła i przygarnęła psa, w złym stanie fizycznym, o czym zawiadomiła funkcjonariuszy. Policjanci do sprawy zabezpieczyli zwierzę, które zostało oddane na przechowanie kobiecie. Sprawa została już przekazana do Prokuratury Rejonowej w Zgierzu z wnioskiem o podjęcie dalszych decyzji w sprawie. Obecnie w jednostce policji nie jest prowadzone postępowanie w sprawie przywłaszczenia zwierzęcia – informuje podkom. Magdalena



10-letnia Beti jest u obcej osoby. Czy ma lepiej niż u właściciela?

Nowacka, z biura prasowego policji w Zgierzu.

O problemie został też poinformowany magistrat.

- Pan Krzysztof Pietrzak przybył do tutejszego urzędu i powiadomił, że skradziono mu psa. Spytał, czy urząd wydał jakikolwiek dokument w niniejszej sprawie, który pozwala mieszkańce na zajęcie się psem. Otrzymał informację, że w tej sprawie urząd nie wydawał żadnych pism, decyzji itp. - informuje **Izabela Dobrynin**, rzecznik ozorkowskiego urzędu miasta.

Tymczasowa opiekunka psa, nie wyraziła zgody na to, aby nasz reporter zobaczył Beti. Zapytaliśmy ozorkowiankę również o to, czy odda zwierzę.

- Psa na pewno teraz nie oddam – usłyszeliśmy. - Czekam na decyzję prokuratury.

Krzysztof Pietrzak nie składa bronii. Zastanawia się nad podjęciem kroków prawnych przeciwko mieszkance, która trzyma Beti. Twierdzi, że kobieta naruszyła jego dobra osobiste.

(stop)

DYSKOTEKA PRZY KOŚCIELE

Parzęczew Remont ogroduzienia kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Świętej Anny i Świętego Wojciecha z pewnością jest potrzebną inwestycją, jednak w ub. tygodniu został skrytykowany przez jedną z parafianek. Dlaczego?

- Robotnicy ustawili sobie na ogrodzeniu w pobliżu figury Matki Boskiej duże radio i non stop puszczały bardzo głośno muzykę. Bębnią na cały plac. A przecież pracują przy kościele. To nie jest odpowiednie miejsce na urządzenie takiej dyskoteki – usłyszeliśmy.

Robotnicy byli zaskoczeni

skargą.

- Przecież nie ma w tym nic złego. Proboszcz nie zwraca na to uwagi, a niektórym się nie podoba. Ale dobrze, przyciszmy muzykę – obiecali robotnicy. (stop)



Remont kościelnego ogrodzenia przy głośnej muzyce nie wszystkim się spodobał

OGŁOSZENIE

OZORKOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA z siedzibą w Ozorkowie, ul. Staszica 1 przeprowadzi w dniu 23.05.2019 roku przetarg ustny nieograniczony na lokale mieszkalne położone w Ozorkowie

Adres	Położenie	Skład mieszkania	Pow. użytkowa w m2	Cena wywoławcza w zł	Kwota wadium w zł
Spokojna 6 m. 22	I piętro	1 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	36,03	113 881	2500,00
Mila 4 m. 9	parter	2 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	35,99	111 832	2500,00
Sucharskiego 12 m. 18	IV piętro	1 pok., kuchnia, łazienka z wc,	24,28	48 720	1000,00

Przetarg rozpocznie się 23.05.2019 r. w siedzibie Spółdzielni w Ozorkowie, ul. Staszica 1 o godz. 10 00
Cena wywoławcza nieruchomości lokalowej równa jest wartości określonej operatem szacunkowym rzeczoznawcy majątkowego.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie najpóźniej do dnia 22.05.2019 r. ustalonego wadium, na konto Spółdzielni w Banku Spółdzielczym w Ozorkowie nr konta: 11 8786 0001 0000 0198 2000 0001, tytułem: „przetarg z dnia 23.05.2019r. oraz imię i nazwisko uczestnika przetargu”
Postąpienie wynosić będzie 1.000,00 zł.

W wyniku przeprowadzenia przetargu nabywca uzyska umowę ustanowienia i przeniesienia odrębnej własności lokalu zawartej przed notariuszem. Koszty związane z ustaleniem odrębnej własności (koszty aktu notarialnego i założenia księgi wieczystej) obciążają w całości osobę ustaloną jako nabywca.

Spółdzielnia udostępni zainteresowanym przetargiem do wglądu regulamin przetargu i udziela szczegółowych informacji w siedzibie Spółdzielni, pokój nr 10 lub telefonicznie: (42) 718-54-76 lub (42) 718-50-87.

Zarząd Spółdzielni zastrzega możliwość przerwania przetargu lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Seniorzy w akcji

Ozorków W starszym wieku człowiek nie jest skazany na beczynne siedzenie w domu i rozmyślanie o tym, co już minęło. Seniorzy, którzy spotykają się dwa razy w tygodniu w ramach ogólnopolskiego programu aktywizacyjnego, rozwijają swoje pasje i nie narzekają na nudę.

Świetlica spółdzielni mieszkaniowej co wtorek wypełnia się po brzegi. Ostatnio ozorkowscy seniorzy sprawdzali się w roli kucharzy, poznawali tajniki kuchni dietetycznej.

- To już kolejna edycja konkursu „Seniorzy w akcji” zapoczątkowanego przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” i Polsko - Amerykańską Fundację „Wolność” - mówi **Teresa Kuchta**, inicjatorka progra-



mu w Ozorkowie. - Gdy zaczynałyśmy pierwszą edycję pod nazwą „Kawiarenka obywatelska” w grupie było niespełna 20 seniorów. To były spotkania dla liderów lokalnych społeczności. Teraz w spotkaniach w ramach „Laboratorium dobrego sąsiedztwa” uczestniczy prawie 50 osób.

Prawie biorą udział w warsztatach kulinarnych, rękodzieła i przeróżnych innych działaniach społeczno - kulturalnych.

- Pod koniec miesiąca organizujemy w mieście imprezę „Dni sąsiada”. Zapraszamy nie tylko osoby starsze. Chciałabym, aby w działaniach angażowali się również młodzi ludzie. Mam pomysł na stworzenie wolontariatu międzypokoleniowego – dodaje pani Teresa.

(stop)



Żydowski bat na Polskę

Ozorków W mieście pojawiły się plakaty informujące o amerykańskiej ustawie 447, występującej pod skrótem JUST - Justice for Uncompensated Survivors Today. Choć rząd przekonuje, że nie ma żadnego zagrożenia, to znaczna część mieszkańców obawia się przejmowania przez środowiska żydowskie bezspadkowego mienia.

Przeciwko amerykańskiej ustawie 447 od tygodni protestują skrajnie prawicowe środowiska. Żydzi domagają się od Polski 300 miliardów dolarów za tzw. bezspadkowe mienie żydowskie. Warto wspomnieć, że w

świecie polskiego i cywilizacyjnego prawa mienie osoby zmarłej bezpotomnie przechodzi na rzecz skarbu państwa.

Premier Mateusz Morawiecki zapowiada, że rząd przyjmie prawo, które zabezpieczy Polskę przed jakimikolwiek roszczeniami związanymi z II wojną światową. Uspokaja też prezes PiS, Jarosław Kaczyński.

W Ozorkowie mieszkańcy nie ukrywają swojego negatywnego zdania.

- Nie zapomnę widoku Żyda, który kamerą filmował naszą kamienicę. Jestem pewna, że środowiska żydowskie są przekonane o swoich ra-

cjach. Takie podejście budzi antysemickie nastroje - mówi lokatorka jednej z kamienic w centrum Ozorkowa.

A m e r y k a n i e twierdzą, że ustawa 447 o restytucji



W Ozorkowie rozwieszane są plakaty informujące o ustawie 447 JUST



Burmistrz Miasta Ozorkowa
Prezes OSP w Ozorkowie
zapraszają na wystawę

120 Lat Historii OSP w Ozorkowie



17 maja 2019 r. Godz. 17.00

Izba Historii Miasta Ozorkowa
ulica Wigury 14

Wystawa czynna do 16 sierpnia 2019 r.
Wtorek 10.00-16.00, piątek 10.00-16.00

Wstęp wolny

mienia pożydowskiego w krajach Europy po II wojnie światowej ma służyć jedynie przygotowaniu jednorazowego raportu w tej sprawie.

- To raport, który ma służyć jedynie poinformowaniu o tym, co kraje zrobiły w sprawie restytucji mienia. Nie mówi o tym, co powinny zrobić, ani czego nie zrobiły. Nie mówi też o pieniądzach - mówiła ambasador USA. Raport powinien być gotowy jesienią.

Ustawa 447. Co w niej jest?

To dokument, który rok temu podpisał Donald Trump. Głównym postanowieniem ustawy jest zobowiązanie amerykańskiego rządu do przygotowania wykazu mienia utraconego przez Żydów (nie tylko polskich) w czasie Holocaustu, a także wsparcie organizacji żydowskich w staraniach o odszkodowania i rekompensaty od poszczególnych krajów.

INWESTYCJE W KAMERY

Ozorków Coraz więcej lokatorów montuje na elewacji bloków kamery, które mają ukrócić dewastację mienia, kradzieże lub też zakłócanie ciszy nocnej.

- Już wiele razy musiałem interweniować i próbowałem przeganiać małaolatów, którzy przed blokiem



pili alkohol - mówi lokator mieszkania na parterze jednego z bloków przy ul. Lotniczej. - Jednak moje zabiegi na niewiele się zdawały. Mam nadzieję, że ta kamera będzie skuteczniejsza ode mnie oraz policji, która też była tu wzywana. Niektóre „oczka” - zakładane przez spółdzielnię mieszkaniową - skierowane są na śmietniki. To straszak dla tych, którym do głowy przyszłoby podrzucanie śmieci.

(stop)



Niecenzuralnie na masce

Ozorków Widok oryginalnych wzorów, a przede wszystkim hasel na masce jednego z aut, wzbudza zainteresowanie mieszkańców. Ten, kto choć trochę zna angielski, wie, że napis „motherfucking” jest dość częstym przekleństwem. W tym przypadku kontrowersyjna reklama odnosi się do e-papierosów CBD ze skoncentrowanym ekstraktem z konopi. Oczywiście ta odmiana konopi zawierająca CBD, czyli kwas kannabinoidowy, jest w pełni legalna. Ma właściwości prozdrowotne. CBD jest jednym z najważniejszych składników medycznej marihuany. To tłuszcz



roślinny pozyskiwany w procesie ekstrakcji z kwiatów konopi przemysłowej.

(stop)



W Miejskiej Przychodni Zdrowia, przy ul. Wigury 1 w Ozorkowie, przyjmowali bez skierowań i bezpłatnie lekarze specjaliści Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Zgierzu.

Endokrynolog – dr Antoni Rutkowski
Ortopeda – zastępca ordynatora oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej – dr Przemysław Długosz (problemy narządów ruchu

„BIAŁA SOBOTA”

– głównie stawów biodrowych i kolanowych)

Kardiolog – dr Halina Komorowska
Okulista – ordynator oddziału Okulistycznego dr Adam Jarmak (głównie problem zaćmy)

Chirurg Onkolog – dr Maciej Stańczyk (głównie znamiona skórne pod kątem raka czerniaka)

„Biała sobota” to akcja organizowana w ramach współpracy burmistrza Jacka Sochy z dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Zgierzu Agnieszką Józwicką w zakresie udostępnienia mieszkańcom Ozorkowa trudno dostępnych porad specjalistów. Jak zapewnia Agnieszka Józwicka, tego typu działania będą kontynuowane, prawdopodobnie raz na kwartał.

W pętli kredytowej

Ozorków Nasza czytelniczka nie może sobie darować, że zdecydowała się zaciągnąć kredyt w jednym z miejscowych banków.

- Pracownica była taka uprzejma i przekonywała, że oprocentowanie jest korzystne. Namówiła mnie. Gdy spłacałam jeden kredyt, to ponownie otrzymałam niby korzystną ofertę z banku. Jeden kredyt został połączony z drugim. No i na koniec dziewczyna z banku znów namówiła mnie na trzeci kredyt. Potrzebowałam

pieniędzy dla chorych wnucząt. Niestety, rozchorowałam się. Dostałam udaru i przez 2 miesiące nie spłacałam kredytu. Bank za moimi plecami podjął decyzję o sprzedaży mojego kredytu firmie windykacyjnej. Teraz z mojej emerytury komornik ściągá pieniądze. Dzieci nie stać, aby spłacić cały kredyt. Ale chociaż pomagają mi i dokładają trochę do emerytury. Kredyt może się stać powoli zaciskającą się pętlą – przestrzega starsza pani.

(stop)



Ozorkowianka spotkała się z naszym reporterem. Żałuje, że zaciągnęła kredyt

PLAC PO NOWEMU

Spółdzielnia mieszkaniowa modernizuje plac zabaw położony pomiędzy ul. Staszica a Mielczarskiego. Stare urządzenia zostały już zabrane, a na wybór nowych zabawek będą mieli wpływ mieszkańcy.

- Jesteśmy w kontakcie z mieszkańcami osiedla, którzy mogą zdecydować jakie zabawki chcą, aby znalazły się na odnowionym placu zabaw –



mówi **Zdzisław Ewiak**, wiceprezes SM w Ozorkowie. - Na inwestycję przeznaczaliśmy blisko 50 tysięcy zł. Być może w tym roku uda nam się jeszcze odnowić jeden plac zabaw.

(stop)

Drzewa na ciepłociągu

Ozorków Pracownicy modernizujący miejski park mają usunąć powalone na nadziemny ciepłociąg drzewa. Ostatnio – o czym pisaliśmy w „Reporterze”, w parku nie było żadnych prac. Od Macieja Kuleszy, kierownika robót, dowiedzieliśmy się, że następny termin związany z robotami w parku wypada mniej więcej na początku wakacji. Wówczas park zostanie ogrodzony, zaczną się roboty wodociągowe.



PŁONEŁA SŁOMA



Gm. Ozorków W Solcy Wielkiej tydzień temu około godziny 16:50 doszło do pożaru sterty słomy. Palilo się 20 bel. Na miejscu pracowały 4 zastępy straży pożarnej.

Pytania o rondo

Ozorków O ile rondo 100-lecia Odzyskania Niepodległości prezentuje się dobrze, to rondo Paderewskiego już nie. Mieszkańcy pytają, czy miasto zaplanowało aranżację tego ronda. Na razie nie ma żadnych elementów wzbogacających, rośnie tam jedynie trawa.

- Miasto ma w planach zagospodarowanie ronda Paderewskiego. Termin wykonania uzależniony jest od możliwości pozyskania środków



zewnętrznych na realizację tego zadania – mówi Izabela Dobrynin, rzeczniczka burmistrza Ozorkowa.

(stop)

BURMISTRZ MIASTA OZORKOWA zamieszcza wyciąg z ogłoszenia na I USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych będących własnością Gminy Miasto Ozorków

Nieruchomości położone są w Ozorkowie, w obrębie geodezyjnym 0 – 8, na terenie między ul. Piłsudskiego, ul. Unii Europejskiej, ul. Lipowa i ul. Południową.

Niezabudowana działka gruntu nr 401 o powierzchni 2399 m² w obrębie geodezyjnym 0 – 8, położona w Ozorkowie, przy ul. Unii Europejskiej, dla której prowadzona jest przez V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Zgierzu księga wieczysta nr LD1G/00090752/1, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działka położona jest na obszarze usług rzemieślniczych i rzemiosła wytwórczego z budownictwem mieszkaniowym jednorodzinym oznaczonym symbolem 13UR MN. Wartość nieruchomości netto wynosi **165.075,00 zł**. Cena nieruchomości brutto wraz z podatkiem 23% VAT wynosi **203.043,00 zł**. Wadium wynosi **20.400,00 zł**.

Niezabudowana działka gruntu nr 452 o powierzchni 1598 m² w obrębie geodezyjnym 0 – 8, położona w Ozorkowie, przy ul. Unii Europejskiej, dla której prowadzona jest przez V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Zgierzu księga wieczysta nr LD1G/00100449/8, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działka położona jest na obszarze usług rzemieślniczych i rzemiosła wytwórczego z budownictwem mieszkaniowym jednorodzinym oznaczonym symbolem 12UR MN. Wartość nieruchomości netto wynosi **109.958,00 zł**. Cena nieruchomości brutto wraz z podatkiem 23% VAT wynosi **135.249,00 zł**. Wadium wynosi **13.600,00 zł**.

Niezabudowana działka gruntu nr 461 o powierzchni 1568 m² w obrębie geodezyjnym 0 – 8, położona w Ozorkowie, przy ul. Unii Europejskiej, dla której prowadzona jest przez V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Zgierzu księga wieczysta nr LD1G/00100449/8, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działka położona jest na obszarze usług rzemieślniczych i rzemiosła wytwórczego z budownictwem mieszkaniowym jednorodzinym oznaczonym symbolem 12UR MN. Wartość nieruchomości netto wynosi **107.894,00 zł**. Cena nieruchomości brutto wraz z podatkiem 23% VAT wynosi **132.710,00 zł**. Wadium wynosi **13.300,00 zł**.

Niezabudowana działka gruntu nr 462 o powierzchni 1587 m² w obrębie geodezyjnym 0 – 8, położona w Ozorkowie, przy ul. Unii Europejskiej, dla której prowadzona jest przez V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Zgierzu księga wieczysta nr LD1G/00100449/8, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działka położona jest na obszarze usług rzemieślniczych i rzemiosła wytwórczego z budownictwem mieszkaniowym jednorodzinym oznaczonym symbolem 12UR MN. Wartość nieruchomości netto wynosi **109.201,00 zł**. Cena nieruchomości brutto wraz z podatkiem 23% VAT wynosi **134.318,00 zł**. Wadium wynosi **13.500,00 zł**.

Niezabudowana działka gruntu nr 466 o powierzchni 2024 m² w obrębie geodezyjnym 0 – 8, położona w Ozorkowie, przy ul. Unii Europejskiej, dla której prowadzona jest przez V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Zgierzu księga wieczysta nr LD1G/00100449/8, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działka położona jest na obszarze usług rzemieślniczych i rzemiosła wytwórczego z budownictwem mieszkaniowym jednorodzinym oznaczonym symbolem 12UR MN. Wartość nieruchomości netto wynosi **139.271,00 zł**. Cena nieruchomości brutto wraz z podatkiem 23% VAT wynosi **171.304,00 zł**. Wadium wynosi **17.200,00 zł**.

Przetarg odbędzie się w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Ozorkowie przy ul. Wigury 1, I piętro, pokój nr 100, w terminie:

31 maja 2019 roku:

działka nr 401 o powierzchni 2399 m.kw. o godz. 10:00

działka nr 452 o powierzchni 1598 m.kw. o godz. 10:40

działka nr 461 o powierzchni 1568 m.kw. o godz. 11:20

działka nr 462 o powierzchni 1587 m.kw. o godz. 12:00

działka nr 466 o powierzchni 2024 m.kw. o godz. 12:40

Wadium należy wpłacić do dnia **28.05.2019 roku** na konto Urzędu Miejskiego w Ozorkowie: Bank Spółdzielczy w Ozorkowie nr: **37 8786 0001 0000 1528 2001 0143**.

Za datę wpływu środków finansowych tytułem wadium uważa się moment uznania rachunku przez Urząd Miejski w Ozorkowie.

Ogłoszenie o przetargu publikowane jest na tablicy ogłoszeń tutaj. Urzędu, stronie internetowej www.umozorkow.pl, na BIP-ie tutaj. Urzędu.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Wydziału Gospodarowania Majątkiem Komunalnym Urzędu Miejskiego w Ozorkowie Tel. 42 710-31-22, strona internetowa www.umozorkow.pl.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 24 721-32-78

Agent – Sprzedawca

Wykształcenie zasadnicze zawodowe: sprzedawca, obsługa kasy fiskalnej i komputera, mile widziane doświadczenie zawodowe
„SPOŁEM” Powszechna Spółdzielnia Spółzyców „MAZUR” w Łęczycy
ul. Pl. T. Kościuszki 11, 99-100 Łęczycy
Tel: 24 721-24-82

Szef kuchni

Wykształcenie średnie gastronomiczne, umiejętności gastronomiczne, książeczka sanepidowska, mile widziane doświadczenie zawodowe PPHU „Agro – Mon”
Monika Denarska
Borki 81
99-100 Łęczycy
Tel: 603-555-446

Robotnik budowlany

Doświadczenie zawodowe w zawodzie robotnik budowlany Usługi Remontowo-Budowlane BOGDAN KORDEK
Przezczyca 140, 39-230 Przezczyca
Tel: 602 584 680
Praca na terenie kraju

Kosmetyczka

Wykształcenie policealne: technik usług kosmetycznych, umiejętność wykonywania zabiegów: manicure, pedicure, wykonywanie zabiegów na twarz, henna, mile widziane doświadczenie zawodowe Studio Urody „Monika”
Monika Witczak
Ul. Dworcowa 6
99-100 Łęczycy
Tel: 603-650-657

Pracownik pizzerii

Chęć do pracy
M&M
Maciej Pracownik
Ul. Ks. Kardynała Wyszyńskiego 40
95-035 Ozorków
Tel: 500-831-561

Piekarz/ ciastowy

Umiejętność urabiania ciast
Piekarnia Stanisław Kaźmierczak
Leźnica Mała 27A,
99-100 Leźnica Mała
Tel: 24 721 18 21

Lakiernik

Wykształcenie zawodowe – lakiernik, prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie zawodowe
A.Machudera sp. z o.o.
ul. Ozorkowskie Przedmieście 73,
99-100 Łęczycy
Tel: 24 721-50-88

Mechanik samochodowy

Wykształcenie zawodowe – mechanik samochodowy, prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie zawodowe

A.Machudera sp. z o.o.
ul. Ozorkowskie Przedmieście 73,
99-100 Łęczycy
Tel: 24 721-50-88

Kosmetyczka

Wykształcenie zasadnicze zawodowe – kosmetyczka, umiejętność wykonywania makijażu, stylizacja paznokci metodą hybrydową.
SALON KOSMETYCZNY
Małgorzata Gibbska
ul. Kilińskiego 7B,
99-100 Łęczycy
Tel: 501 041 907

Kucharz

Koncentracja, chęć do pracy, doświadczenie zawodowe na stanowisku kucharz
Restauracja „Kargul”
ul. Ozorkowska 8,
99-100 Łęczycy
Tel: 502 708 534

Murarz

Chęć do pracy, umiejętność murowania
DAR-BUD K. Oleski w Łęczycy
ul. Słowackiego 30,
99-100 Łęczycy
Tel: 519 056 415
Praca u klienta

Kierowca ciągnika oraz sam. Kat. B

Praca w zespole, chęć do pracy, sumienność, prawo jazdy kat. B, T oraz mile widziane inne uprawnienia, mile widziane doświadczenie zawodowe
Zarząd Dróg Powiatowych w Łęczycy
Ul. Mickiewicza 12
99-100 Łęczycy
Tel: 24 721-27-41

Prasowaczka

Wykształcenie podstawowe, umiejętność prasowania
PPHU „Elizabeth”
Marzena Gradowska
Ul. M. Konopnickiej 2
99-100 Łęczycy
Tel: 500-106-370

Nauczyciel praktycznej nauki zawodu branży samochodowej

Wykształcenie wyższe mechaniczne lub średnie zawodowe techniczne, przygotowanie pedagogiczne, Centrum Kształcenia Praktycznego w Łęczycy
Ul. Ozorkowskie Przedmieście 2
99-100 Łęczycy
Tel: 24 721-89-82

Elektryk

Wykształcenie zasadnicze zawodowe elektryczne „Eltrix”
Piotr Sankowski
Ul. Sienkiewicza 31
99-100 Łęczycy
Tel: 604-507-820
Miejscem wykonywania pracy jest Teren Kraju

Sprzątaczką

Solidność i obowiązkowość
Firma „Ko- Mar”
Malicki Michał
Ul. Dobiegniewska 21
87-820 Kowal
Tel: 572-765-716
Miejscem wykonywania pracy jest Łęczycy

Kierowca autobusu

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, prawo jazdy kat. D
Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Łęczycy
ul. Belwederska
99-100 Łęczycy
Tel: 502 083 542
E-mail: pksleczyca@poczta.onet.pl

Pracownik higieniczno – porządkowy

Wykształcenie podstawowe, orzeczenie dla celów sanitarno – epidemiologicznych
Zespół Opieki Zdrowotnej w Łęczycy
Ul. Zachodnia 6
99-100 Łęczycy
Tel: 24 388-26-01 wew. 104

Elektronik / elektryk

Mile widziane wykształcenie wyższe techniczne, wykształcenie średnie zawodowe techniczne, Uprawnienia SEP 1 KV, Uprawnienia na obsługę urządzeń transportu bliskiego, znajomość pakietu MS Office, umiejętność czytania schematów elektrycznych
HTL Strefa S. A.
ul. Adamówek 7,
95-035 Ozorków
Tel: 24 721 93 44
Miejsce pracy: ul. Lotnicza 21H,
99-100 Łęczycy

Specjalista do spraw sprzedaży

Wykształcenie średnie ogólnokształcące, mile widziane specjalista inż. sprzedaży, prawo jazdy kat. B, znajomość MS Office, bardzo dobra znajomość MS Excel
Extreme Ride – Andrzej Szczypiński
ul. Sienkiewicza 19,
99-100 Łęczycy
Tel: 734 455 350

Elektromonter, pomocnik elektromontera

Wykształcenie zasadnicze zawodowe – elektromonter
Zakład Wielobranżowy
Piotr Wieczorek
Ul. Przepiórcza 3
86-031 Myślicinek
Tel: 507-170-772
Miejsce pracy: Krężelewice, 99-107 Daszyna

Konserwator

Wykształcenie zawodowe, obsługa programów MS – Office, Word, Excel, Power Point
31 Wojskowy Oddział Gospodarczy w Zgierz
Ul. Konstancyńska 85
95-100 Zgierz
Tel: 261-167-016

Miejsce pracy: Jednostka Wojskowa Leźnica Wielka

Szwaczka

Umiejętność szycia na maszynie
Andrzej Sieradzki
Błonie 104
99-100 Łęczycy
Tel: 608-637-714

Specjalista ds. rozkładu jazdy

Wykształcenie wyższe, umiejętność organizacji pracy własnej, zdecydowanie w działaniu, umiejętność analitycznego myślenia
Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Łęczycy Sp. z o.o
ul. Belwederska 7a,
99-100 Łęczycy
Kasjer – sprzedawca
Wykształcenie podstawowe, uczciwość, pracowitość
PPH – U „Maria” Maria Jura

Ul. Kaliska 10A
99-100 Łęczycy
Tel: 609-804-680

Kierowca

Chęć do pracy, prawo jazdy kat. B
M&M
Maciej Pracownik
Ul. Wyszyńskiego 40
95-035 Ozorków
Tel: 511-844-100

Obsługa myjni

Chęć do pracy, komunikatywność
M&M
Maciej Pracownik
Ul. Wyszyńskiego 40
95-035 Ozorków
Tel: 511-844-100
Miejsce pracy: ul. Górnicza, Łęczycy

OGŁOSZENIA DROBNE

Spółem PSS Mazur w Łęczycy wydzierżawi lokal na cele mieszkalne przy ul. Kaliskiej 3. Informacji udziela Zarząd Spółdzielni. Tel. 505-266-210 lub 506-856-382

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy wydzierżawi lokal o pow. 34 m² przy ulicy Belwederskiej 42 (przy sklepie „Kasia”). Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy wynajmie 5 pokoi biurowych przy placu Kościuszki 11 oraz nowy lokal o pow. 91,40 m² przy ul. Kaliskiej 3. Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Oddam w dzierżawę łąkę 82 ary koło wsi Kwiatkówki. Tel.: 601-513-450

SINGER – szyjąca, na pedał – sprzedam. Magłownica domowa na korbę – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Sprzedam skuter dwuosobowy, mało używany. Tel.: 502-851-180

Sprzedam dom w Ozorkowie 83mkw na działce 1016mkw. 2 pokoje, kuchni, łazienka z WC +

budynki gospodarcze. Tel.: 513-918-135

Sprzedam hak holowniczy, uciąż 1400 kg - atest, homologacja. Tel.: 500-336-322

Sprzedam działkę pracowniczą 535mkw z domkiem piętrowym w Leźnicy Wielkiej nad zalewem. Tel.: 790-388-867

Sprzedam mieszkanie własnościowe M4 o pow. 60,67 mkw, parter w Ozorkowie lub zamienię na M3 własnościowe o pow. do 40 mkw, parter w Ozorkowie. Tel.: (42) 277-25-94

Garaż 16,5 m² murowany w centrum Ozorkowa, własność notarialna – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Kafle piecowe i kuchenne. Sprzedam b. tanio. Tel.: 500-336-322

Kupię mieszkanie własnościowe M3 o pow. do 40 mkw, parter w Ozorkowie. Tel.: (42) 277-25-94

Sprzedam działkę budowlaną -produkcyjną przy trasie Gostków -Poddebice w miejscowości Tur. Tel.: 603-044-492

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powtórza z uwzględnieniem 10 zł/tyg

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Jest lepszy od zielonej herbaty. Pięć powodów, dla których warto go pić

Czystek to naturalny antybiotyk, ma też właściwości antypryspicyjne. Dodatkowo pomaga oczyścić nasze organizmy z toksyn. Czy ma jakieś minusy? Skutki uboczne? Nie ma! Naprawdę warto go stosować codziennie. Oto pięć powodów:

1. Wzmacnia układ immunologiczny i działa antyoksydacyjnie

Czystek zawiera imponującą ilość polifenoli. Polifenole, czyli witaminy XXI wieku (witamina P), są związkami fenolowymi, które działają antyoksydacyjnie i wzmacniają na naszą odporność. Są dobrym "lekiem" na opryszczkę, grype, drożdżycę czy boreliozę (chorobę przenoszoną przez kleszcze). Działają w ten sposób, że osłaniają komórki i unieszkodliwiają wolne rodniki – czyli intruza. Jest to ponieważ właściwość także antybiotyczna: bakterie, wirusy czy drobnoustroje "sklejają się" z polifenolami, dzięki czemu nie są w stanie połączyć się z błoną komórkową, którą mogłyby uszkodzić. Tym samym proces starzenia się organizmu również zostaje opóźniony.

Potencjał antyoksydacyjny naparu z czystka jest trzykrotnie wyższy od potencjału antyoksydacyjnego zielonej herbaty. Warto też wiedzieć, że witamina P jest skuteczniejsza od witaminy C czy witaminy E, a w połączeniu z nimi podwaja swoją moc.

2. Czystek nie zawiera substancji psychoaktywnych

W przeciwieństwie do zielonej

herbaty susz czystka nie zawiera teiny, teofiliny, teobrominy. Napar z czystka z powodzeniem może pić każdy: dzieci od trzeciego roku życia, kobiety w ciąży, matki karmiące i osoby starsze. Jedyne, co możemy poczuć po wypiciu naparu z czystka, to lekkie uczucie suchości w ustach - efekt działania składników antywirusowych.

Ważne, żeby susz czystka pochodził z kontrolowanych upraw i składał się niemal w całości z suszonych listków i kwiecica. Tylko w ten sposób zapewnisz sobie odpowiedni smak i dawkę dobroczynnych właściwości.

3. Czystek usuwa metale ciężkie z organizmu

Organizm palaczy oraz osób pracujących w zanieczyszczonym środowisku narażony jest na kumulowanie się rtęci, ołowiu, kadmu. Nadmiar metali ciężkich w tkankach może grozić zaburzeniem ich pracy i nieprawidłowym rozwojem. Czystek wiąże te toksyczne substancje i usuwa je z organizmu.

Pamiętajmy jednak, aby sam czystek pochodził z wolnych od zanieczyszczeń upraw, wtedy jego działanie jest najbardziej skuteczne.

4. Czystek wpływa na higienę jamy ustnej i działa alkalizująco

Działanie antibakteryjne czystka wpływa również na stan zdrowotny jamy ustnej – niszczy drobnoustroje i ma działanie lekko wybielające. Dlatego warto profilaktycznie przepłukiwać usta naparem z czystka (w taki sam sposób, w jaki płucze się zęby płynem antibakteryjnym).

Warto wiedzieć, że napar z czystka,



podobnie jak inne herbaty ziołowe odkwasza organizm (więcej o zakwaszeniu organizmu), czyli działa alkalizująco na krew, co jest bardzo wskazane w diecie wysokobiałkowej osób odchudzających się i aktywnych.

5. Czystek zmienia zapach naszego ciała

Najprawdopodobniej ta właściwość jest spowodowana umiejętnością usuwania toksyn z organizmu. Najczęściej to one powodują nieprzyjemny zapach naszego potu. Po kilku tygodniach regularnego stosowania czystka wydzieliny ciała są znacznie łagodniejsze w odbiorze, można więc uznać, że działają lepiej niż antypryspirant, ponieważ rozprawiają się z przykrym zapachem "od wewnątrz".

Jak przygotować napar z czystka?

Aby przygotować napar z tego zioła, należy czubatą łyżeczkę czystka zalać wrzątkiem i pozostawić pod przykryciem na około 10 minut. Napój można posłodzić miodem, stevią lub skropić sokiem z cytryny, a latem schłodzony podawać z kostkami lodu i liściem mięty.



kroimy na kawałki wielkości centymetra. Innym sposobem na to, żeby pędy szybciej puściły sok jest ugniatanie ich drewnianym tłuczkiem.

2. Następnie w słoiku układamy na przemian warstwy pędów i cukru (warstwę pędów grubości 3 cm posypujemy 4 łyżeczkami cukru). Na koniec można dodać odrobinę wody.

3. Słoik zakręcamy i odstawiamy w dobrze nasłonecznione miejsce na około tydzień (przy słonecznej pogodzie) lub dłużej (jeśli na zewnątrz jest pochmurno i deszczowo).

4. Po upływie tego czasu zlewamy do mniejszego słoiczka powstały syrop. Przechowywany w chłodnym i zaciemnionym miejscu nie straci właściwości leczniczych nawet przez kilka lat

Przepis na naturalną odżywkę do włosów z miodem

Składniki:

pół szklanki miodu,

1/4 szklanki oliwy z oliwek,

pół szklanki świeżo wyciśniętego soku z cytryny.

Sposób przygotowania. Składniki wymieszaj ze sobą, aż do całkowitego połączenia. Niewielką ilość mieszanki wylej na włosy i dokładnie wmasuj, tak aby cała ich powierzchnia została nią pokryta. Włosy schowaj pod czepek i odczekaj 30 minut, a następnie spłucz zimną wodą.

POKRZYWA MA WIELE WŁAŚCIWOŚCI

Pokrzywa ma między innymi właściwości wzmacniające organizm, dlatego zalecana jest do picia jako herbatka jesienią i zimą, kiedy najczęściej atakują chorobotwórcze wirusy i bakterie.

Pokrzywa pozytywnie oddziałuje na włosy i paznokcie przez wysoką zawartość witamin B1, C, E, i K, a także fosforu, manganu, krzemu czy wapnia, które również są niezwykle potrzebne, aby cały organizm funkcjonował dobrze. Często zaleca się herbatę z pokrzywy na problemy skórne, zwłaszcza trądzik, który ma podłoże bakteryjne, ponieważ pokrzywa wykazuje właściwości antybakteryjne. Do tego oczyszcza organizm z toksyn, więc usunie bakterie odpowiadające za trądzik, ale też oczyści wątrobę, trzustkę czy żołądek, których zaburzona praca może negatywnie wpływać na stan skóry. Pokrzywę można parzyć także na problemy z układem trawiennym, przy biegunkach oraz niemyśle jelit czy żołądka. Pokrzywa ma też właściwości obniżające poziom cukru we krwi, dlatego osoby chorujące na cukrzycę nie mogą jej stosować bez konsultacji z lekarzem.

Susz pokrzywowy w kosmetyce: do dbania o włosy i skórę głowy, najczęściej w postaci zdrowotnych płukanek - odżywia włosy, jak i skórę głowy, regeneruje zniszczone włosy,



stymulując wzrost korzonków włosowych dzięki zawartości - wspomnianej już wcześniej - krzemionki; przywraca włosom zdrowy wygląd i blask; wspomaga walkę z łupieżem i nadmiernym przetłuszczaniem się pasm; stymuluje porost włosów oraz zapobiega ich wypadaniu.

Pokrzywa na włosy formie płukanek - przepis

Płukanek z suszu z pokrzywy przygotowuje się w prosty sposób: garść suszu zalewamy litrem wrzącej wody oraz parzymy pod przykryciem około 15 minut, następnie odcędzamy go i czekamy aż ostygnie. Włosy myjemy jak zwykle i płuczemy naparem z pokrzywy, po czym rozkrywamy je ręcznikiem na około 10 minut. Po tym czasie włosy suszymy i układamy jak zwykle.

Drożdże w kosmetykach

Drożdżowe kosmetyki regulują wydzielanie sebum i zmniejszają liczbę zaskórników. Osoby ze skórnymi problemami powinny skorzystać z toników, kremów, pilingów, maseczek właśnie z dodatkiem „pączkujących”.

Odżywcze maseczki z drożdży

5 dag drożdży piekarniczych rozprowadź z letnim mlekiem. Papkę nałóż na twarz na 20 minut. Maseczka ta nadaje się do cery tłustej i zanieczyszczonej wągrami. Do cery suchej zamiast mleka dodaj do drożdży oliwy. Maseczkę zmyj gorącą wodą, a na koniec spłucz buzię zimną wodą.

Na łyżeczkę podgrzej kilka kropli



miodu, gdy będzie płynny, utrzyj z 5 dag drożdży piekarniczych. Przy cerze suchej dodaj 3-4 krople oliwy. Papkę nałóż na twarz i szyję. Po 15 minutach zmyj letnią wodą. Maskę działa oczyszczająco i wygładzająco. Zwęża pory.

Syrop z sosny

SYROP Z SOSNY to naturalna substancja lecznicza. Stosując go profilaktycznie przez cały rok unikniesz obciążających organizm kuracji antybiotykowych. Młode pędy sosny do przygotowania syropu najlepiej zbierać w maju, a zawarte w nich sole mineralne, węglowodany i witamina C pomogą w leczeniu przeziębienia i niezytu górnych dróg oddechowych.

Kiedy stosować syrop z sosny?

Syrop z sosny warto zażywać, gdy: dopadło Cię przeziębienie; masz kaszel i chrypkę; cierpisz na zapalenie gardła; masz zdiagnozowane zapalenie oskrzeli; chorujesz na grype; masz katar; czujesz się osłabiony; masz dreszcze i czujesz przejmujące zimno.

Dawkowanie syropu z sosny

Profilaktycznie: 1 łyżeczka z rana lub jako sok do wody albo dodatek do herbaty.

W czasie choroby: dorośli 3-4 razy dziennie po jednej łyżeczce; dzieci 3 razy dziennie po jednej łyżeczce.

Zaletą syropu z sosny jest to, że jest lubiany przez dzieci ze względu na słodki smak.

Jak zrobić syrop z sosny - przepis

Potrzebujesz: litrowy słoik młodych pędów sosny (przyrost z ostatniego roku); cukier; odrobina wody.

Przygotowanie syropu z sosny:

1. Po zerwaniu młodych pędów delikatnie je myjemy pod bieżącą wodą i



Po świętach
zaczynamy nowe życie:
Tata rzuca palenie,
ja słodczyce, a ty?

Ja mogę
rzucić szkółkę...



Na
butelkach
daleko nie
poptynie

Ostatnia
deska
ratunku



PONIEDZIAŁEK

A JA MAM WOLNE



Pobudka!
Miś lepszy
niż budzik

KIEDY WYJDZIESZ NA MIASTO
W NOWYCH BUTACH



Mężczyźni
lubią na
balkonie
piwonie



A kiedy nikt
nie widzi,
zwierzęci
się bawią

Najostrzejszy burger w Polsce



To absolutny król wśród ostrych burgerów. Najostrzejszy z najostrzejszych! Burger Kiler, który serwowany jest przez warszawską restaurację z burgerami. W ciągu kilku ostatnich dni burger Kiler zyskał na popularności. Wszystko za sprawą przyznania mu oficjalnego certyfikatu Rekordu Polski na najostrzejszy burger w kraju. Kiler niczym seryjny morderca, powalił na ziemię już kilkanaście osób, mimo to następnymi śmiałkowicie ustawiają się w kolejki, aby stanąć z nim twarzą w twarz.

Czemu burger Kiler jest aż tak ostry? Uzbrojony jest w ponad 5mln jednostek SHU. To naprawdę sporo, jak na przekąskę, ponieważ sam gaz pieprzowy ma niewiele więcej w skali SHU, bo 5,3 miliona. Do tej pory zaledwie 6 osób (w tym dwie kobiety) zdołało zjeść najostrzejszego burgera w całości i otrzymało tytuł pogromcy Kilera. Nie wszyscy śmiałkowicie mieli jednak tyle szczęścia, aby wyjść cało z zaciętej i bolesnej walki.

Największy wzór serca

Każda okazja jest dobra, aby ustanowić rekord. Jak widać na przykładzie tego rekordu, coś niesamowitego można zrobić także w Światowy Dzień Świadomości Autyzmu. Udowodnili to mieszkańcy Pruszkowa, którzy ustanowili oficjalny Rekord Polski. W rekordowej próbie, którą zorganizowano w Pruszkowie, udział wzięło dokładnie 715 osób. Rekord ustanawiano na parkingu przy Centrum Kultury i Sportu w Pruszkowie. Organizatorem i pomysłodawcą całego przedsięwzięcia była Niepubliczna Szkoła Podstawowa dla dzieci z zaburzeniami ze spektrum autyzmu "Przyłodek". Inspiracją do ustanowienia rekordu był przede wszystkim kolor niebieski, czyli kolor Światowego Dnia Świadomości Autyzmu oraz symbol miłości – serce. Tak połączone dwa symbole pozwoliły stworzyć wzór niebieskiego serca, dzięki któremu uczestnicy marszu pokazali, że identyfikują się z dziećmi i osobami z autyzmem.



Spadł do wulkanu i... przeżył



W środę (1 maja) wieczorem turysta spadł do kaldery wulkanu Kilauea na Hawajach. Odniósł ciężkie obrażenia, ale przeżył. Mężczyzna przeszedł przez metalową barierkę w punkcie widokowym Steaming Bluff. Chciał podejść bliżej krawędzi klifu nad kalderą. Wg służby parków narodowych, ok. 18.30 czasu lokalnego stracił oparcie pod stopami i spadł. Dwie i pół godziny później ekipa poszukiwawcza znalazła poważnie rannego turystę. Okazało się, że zatrzymał się na wąskiej półce skalnej, ok. 21 m od krawędzi klifu. Strażnicy i strażacy wyciągnęli go, wykorzystując liny i kosz ratowniczy. Źródła wojskowe poinformowały, że 32-letni mężczyzna jest żołnierzem. Do ostatniego śmiertelnego upadku w Parku doszło 29 października 2017 r.